*Jeżeli pieniędzy naszych lub rycerzy polskich żądasz tytułem trybutu, to mielibyśmy się za niewiasty, a nie za mężów, gdybyśmy wolności swej nie bronili. Do przyjęcia zaś buntownika lub do podzielenia się z nim niepodzielnym królestwem nie zmusi mnie przemoc żadnej obcej władzy, a chyba tylko jednomyślna rada moich doradców i swobodna decyzja mojej własnej woli.*

*Przeto jeślibyś po dobroci, a nie z pogróżkami zażądał pieniędzy lub rycerzy na pomoc Kościołowi Rzymskiemu, uzyskałbyś zapewne nie mniej pomocy i rady u nas niż twoi przodkowie u naszych. Zatem bacz, komu grozisz: jeśli zaczniesz wojnę, znajdziesz ją!*

Anonim tzw. Gall*, Kronika polska,* XII wiek

**Praca z tekstem**

**1.** Czym uzasadnia Bolesław odmowę spełnienia żądań Henryka V?

**2.** Pod jakimi warunkami książę byłby gotów przyjąć Zbigniewa i dać Henrykowi V pieniądze lub rycerzy?

**3.** Kogo mógł mieć na myśli Bolesław, wspominając o „pomocy przodków”?